

# Henryk Stawniak

---

## Stan i problemy stosunków majątkowo-prawnych między Kościołem i Państwem w Austrii

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 34/3-4, 280-285

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

konsystorza, składu personalnego, Autor daje odpowiedź na pytania, jakie były kompetencje konsystorza, czym się zajmował i kto decydował o tym, jaki kształt prawny posiadał ten organ (R. I.) Dalej Autor zajął się problematyką dywulgowanego prawa dotyczącego dyscypliny duchowieństwa (R. II). Kolejny (III) rozdział traktuje o działalności konsystorza w sferze życia duszpasterskiego Kościoła Warszawskiego (szkolnictwo, działalność charytatywna). Sprawy materialne Kościoła były podporządkowane przepisom prawa państwowego. Konsystorz zaś zwykle kanonizował wspomniane przepisy. Ta problematyka stanowi przedmiot rozważań rozdziału IV. Ostatni rozdział ukazuje jak w ówczesnej sytuacji politycznej władze usiłowały uczynić z konsystorza pas transmisyjny do przekazywania w teren zarządzeń dotyczących spraw politycznych, życia społecznego i gospodarczego.

Rozprawa została opracowana głównie w oparciu o archiwalia parafialne, ponieważ dokumentacja dotycząca działalności konsystorza spłonęła w 1944 r. Taka sytuacja stwarzała dużą trudność badawczą, a tym samym praca ks. Badowskiego stanowi cenny przyczynek do badań naukowych omawianej problematyki. Wykorzystane w pracy dostępne materiały archiwalne pozwoliły sprostować niektóre informacje podane w Słowniku Polskich Teologów Katolickich np. ks. L. Topolskiego.

Rada Wydziału Prawa Kanonicznego ATK, biorąc pod uwagę wyniki egzaminu doktorskiego, właściwy dla tego typu rozpraw walor naukowy, a także opinie recenzentów oraz pozytywny wynik obrony, nadała ks. Zbigniewowi Badowskiemu stopień naukowy doktora nauk prawnych.

*Ks. Henryk Stawniak SDB*

## **STAN I PROBLEMY STOSUNKÓW MAJĄTKOWO-PRAWNYCH MIĘDZY KOŚCIOŁEM I PAŃSTWEM W AUSTRII**

Wydział Prawa Kanonicznego ATK w Warszawie miał zaszczyt gościć w dniu 3. 10. 1990 r. prof. H. Parhammera. Ks. Profesor jest wykładowcą prawa kanonicznego na Uniwersytecie w Salzburgu, jest tam również Oficjalem Sądu Metropolitalnego, Kanonikiem Kapituły Metropolitalnej oraz Proboszczem małej parafii. Jest autorem i współautorem wielu prac, zwłaszcza z dziedziny prawa majątkowego.

Gościa bardzo serdecznie na wstępie powitał i zaprezentował w zastępstwie ks. Dziekana, ks. doc. J. Syryjczyk. Witający wyraził też nadzieję, że wykład zainteresuje zarówno profesorów jak i studentów, gdyż temat jest ciekawy nie tylko od strony dogmatyki prawa,

jak też stosunków między Kościołem i Państwem, a także z punktu widzenia polityki wyznaniowej. Obecność i wykład prof. Parhammera — zaznaczył ks. doc. Syryjczyk — ma znaczenie nie tylko merytoryczne, ale także symboliczne. Na progu nowego roku akademickiego przybywa bowiem gość z Zachodu do którego tak bardzo Polacy tęsknią.

Wykład skierowany do zgromadzonych pracowników i studentów wydziału został wygłoszony w języku niemieckim. Tłumaczem wykładu był ks. prof. R. Sobański.

Na wstępie prof. H. Parhammer podziękował za zaproszenie ks. Rektorowi i ks. Dziekanowi. Wyraził również radość z tego, że mógł zobaczyć i podziwiać piękno Polski oraz z możliwości wygłoszenia wykładu.

Na wykład w zamierzeniu Prelegenta składały się trzy części: — *podstawy stosunków prawno-majątkowych pomiędzy Kościołem i Państwem*; — *analiza podstaw prawnych*; — *aktualna sytuacja*. Punktem wyjścia było stwierdzenie ks. Profesora, że w żadnym innym zakresie stosunków między Kościołem a Państwem nie pojawiają się te problemy tak wielowarstwowo, jak w zakresie który można nazwać *nervus rerum*, czyli o pieniądzach. Pytania o sprawy finansowe Kościoła należą do kwestii delikatnych i dziedzin, które są na styku interesów Kościół-Państwo. W prawie majątkowym problemy te również należą do tych, w których prawo kościelne i państwowe się zachacają. Często też ustawodawca kościelny, gdy chodzi o nabywanie, posiadanie, zarządzanie i alienację kanonizuje prawo cywilne.

Gdy chodzi o prawo majątkowe austriackie to jest ono nawarstwione, stanowi konglomerat różnych przepisów i uregulowań na przestrzeni ostatnich 200 lat. Są elementy XVIII-wiecznej doktryny Józefinizmu, ustaw konstytucyjnych Monarchii Habsburskiej, Struktury prawne I Republiki, ustawy Państwa stanowego i wreszcie ustawodawstwo wyrosłe po II wojnie światowej, czyli II-ej Republiki. Wśród ważnych wydarzeń i umów, gdy chodzi o relację Kościół-Państwo, ks. Parhammer wymienił następujące: a) konkordat z roku 1933/34; b) ustawa z 1 V 1939 o świadczeniach na rzecz Kościoła, która, po włączeniu Austrii do Rzeszy, miała spowodować masowe wystąpienia z Kościoła, ze względu na obligatoryjne podatki, których dotychczas nie było; c) ustawa z 1 V 1945 poprzez którą starano się anulować dotychczasowe prawo wydane przez władze niemieckie, by uporządkować prawo. Nie wszystko uregulowano np. pozostały obowiązkowe małżeństwa cywilne; d) umowa państwowa z 15 V 1955 mocą której Austria stała się samodzielną II Republiką. Wspomniana umowa zobowiązała także II Republikę na podstawie art. 26 do restytucji za szkody poniesione przez Kościół katolicki i inne wyznania. Członkowie tych wspólnot mieli również prawo do wynagrodzenia szkód, jakie ponieśli poprzez prześladowania z racji religij-

nych, rasowych, ideowych itp. Z kolei ustawa z 20 XII tegoż roku uznawała słuszność owych roszczeń i pozwalała poszczególnym wspólnotom przedkładać wykaz poniesionych strat. Początkowy termin był dwukrotnie przedłużany. Trudności w oszacowaniu szkód spowodowały, że Państwo przekazywało wspólnotom pewne sumy w formie zaliczki; e) tzw. biała księga (1 VI 1955) — w tym dokumencie Konferencja Biskupów Austrii wyartykułowała wszystkie roszczenia wobec Państwa, których spełnienie jest konieczne do właściwego funkcjonowania; f) umowa między Austrią a Stolicą Apostolską z dnia 23 VI 1960, która jest krokiem milowym na drodze unormowania spraw kościelno-państwowych. Zapewniła ona fundamentalną wolność Kościoła. Uznano osobowość publiczno-prawną Kościoła katolickiego oraz stwierdzono, że dalej obowiązuje konkordat z 1933. Na podstawie tej umowy Państwo zapewniało coroczne świadczenia (nie uwzględniono inflacji, stąd poprzez specjalne rozporządzenia określa się ich wysokość w danym roku). Szanowano także ustawę nazistowską o zobowiązaniach pieniężnych wiernych. Majątek ruchomy i nieruchomości rozdzielono według ścisłych kryteriów. Osobnym problemem w tejże ustawie był problem salzburski. Regulacja prawna wyrosła bowiem z ducha sekularyzacji, a chodziło w niej o nieruchomości miejskie i 560 ha lasów. Mocą wspomnianej ustawy przyznano szereg udogodnień cywilno-prawnych jak i podatkowych Kościoła. Nie podlegał też on żadnej kontroli finansowej ze strony Państwa. Na bazie tej ustawy jeszcze 4 dalsze, które były pożądanym uzupełnieniem.

Ks. prof. Parhammer podkreślił, że te unormowania Kościoła katolickiego z Państwem stanowiły swego rodzaju wzorec dla innych wspólnot wyznaniowych. Na temat tych umów prof. Schambek wyraził opinię, iż w nich szanuje się obu partnerów, nie dominuje ani Kościół ani Państwo. Polityka ta wydaje się bardzo roztropna, co pomogło także rozwinąć się prawu adekwatnie do czasu. Drugim bodźcem była tzw. biała księga. Znaczny wkład mają także prawnicy i kaniści, którzy przygotowali grunt pod wolność Kościoła i stworzyli rzeczywistość wolnego Kościoła w wolnym Państwie.

Opuszczając II część, Prelegent przystąpił do zaprezentowania ostatniej części. Stanowi ona opis aktualnej sytuacji, ze specjalnym uwzględnieniem Salzburga. Zgodnie z kan. 1254 KPK Kościół katolicki, niezależnie od władzy świeckiej, może dobra doczesne nabywać, posiadać, zarządzać i alienować, dla osiągnięcia własnych sobie celów. To prawo wrodzone jest realizowane w różny sposób w Kościołach partykularnych. Ks. prof. Parhammer skoncentrował się na źródłach dochodu Kościoła w Austrii. Stanowią je kolekty niedzielne i świąteczne, nadzwyczajne organizowane przez Biskupa na określone cele, zbiórki od domu do domu — potrzebne jest na to zezwolenie władz państwowych, zbiórka caritasowa. Duże znaczenie mają dary, fundacje, spadki i stypendia mszalne. Dochody wynikające z posiadanych

nieruchomości, ruchomości czy też kapitału. Ponadto dochody wynikające z prawa kanonicznego, tzn. różnego rodzaju taksy, jura stolae, opłaty kancelaryjne. Te dwie ostatnie grupy stanowią pozycję marginalną w dochodach. Istotne znaczenie mają natomiast świadczenia wynikające z ustawy wprowadzonej w roku 1939. Nie jest to podatek kościelny jak w Niemczech, lecz są to świadczenia wynikające z obowiązującej ustawy. Zasadniczą pozycję w budżecie Kościoła stanowią dotacje państwowe. Są one wielorakie. Państwo płaci sumę równą 1250 przeciętnym pensjom urzędniczym. 158 mln szylingów rocznie, którą to sumę dzieli się na poszczególne diecezje. Państwo nadto opłaca wszystkich nauczycieli religii w szkołach publicznych oraz wszystkich nauczycieli w szkołach kościelnych. Pokrywa koszty wszystkich podręczników. Państwo ponosi również wydatki na rzecz wyższych katolickich uczelni. Subwencjuje również sprawy socjalne, oświatowe i budowlane. Kościół jest jednak zobowiązany do utrzymania zabytków.

W końcowej części wystąpienia prelegent uwydatnił pytania-problemy dotyczące przyszłości. Zwrócił uwagę zarówno na trudności jak i pozytywne walory tych unormowań prawnych między Kościołem a Państwem. 1) Kościół w Austrii jest zobowiązany do ściągania świadczeń od wiernych. W Kościołach partykularnych określa się sposób uiszczania należności. Są jednak trudności, bo Kościół nie ma wglądu do finansów swoich wiernych. 2) Jedną z korzyści tego systemu jest ta, że instytucja kościelna wchodzi w bezpośredni kontakt z wiernymi. To daje możliwość innych odniesień pastoralnych. 3) Dalsza zaleta tego systemu wynika z niezależności Kościoła od mecenasu możnych tego świata. 4) Mimo iż obowiązek świadczeń jest czasami powodem wystąpienia z Kościoła, to jest on również wyzwaniem, jest swego rodzaju wyznaniem wiary. 5) Kościół ma wprawdzie możliwość dochodzenia swoich roszczeń na drodze sądowej, ale jest tendencja by jej unikać i dążyć do ugody. 6) Kościół nie ma wglądu na wysokość zarobków, ale wierni są na ogół uczciwi i podają faktyczne wysokości swoich pensji. 7) Problemem trudnym dla Kościoła jest utrzymanie zabytków, na które otrzymuje od państwa bardzo niskie dotacje. Kościół chciałby, aby przy zakupie różnych rzeczy na cele konserwatorskie był wolny od tzw. mervensteuer, które wynosi w Austrii 11%. 8) Zasada transparentności-przejrystości zobowiązuje Kościół, aby całą swoją politykę finansową przedstawiał wiernym. Płacący ma prawo do wglądu na co przeznaczono ofiary. 9) Kościół ciągle musi się starać o pogłębienie motywacji składania ofiar na rzecz Kościoła. Okazuje się, że w okresie prześladowania te datki były większe, niejednokrotnie składane na znak protestu przeciw reżimowi. 10) Zdaniem Profesora o przyszłości finansowej Kościoła będą decydowały: dobrowolne ofiary wiernych, dobre konkordaty i roztropna gospodarka finansowa, bez tajemnic, co wymaga także fa-

chowości. Także w sprawach finansowych nie można zapominać o podstawowej zasadzie: *salus animarum suprema lex*.

W dyskusji, która nastąpiła po wykładzie, jako pierwszy zabrał głos ks. doc. F. Pasternak. Wyraził radość z interesującego wykładu, zwłaszcza że rozwiązania austriackie w relacji Kościół—Państwo, mogą być modelowe dla Polski, przynajmniej w niektórych dziedzinach. Nawiązując do tematu prelekcji Mówca zapytał, czego nie zyskał Kościół w zakresie rewindykacji prawnych, w odróżnieniu od restytucji materialnych, głównie akcentowanych w trakcie wykładu? Zaintrygowany wysokimi kolektami w Austrii, ks. doc. Pasternak zapytał, jakie są przyczyny, że są one takie duże w przeciwieństwie do ogólnie symbolicznych kolekt na Zachodzie? Na to ostatnie pytanie nie padła odpowiedź. Odnosnie do pierwszego prof. Parhammer zaznaczył, że istotnie mimo rewindykacji prawnych wierni początkowo byli zobowiązani do małżeństw cywilnych. Przypadek zrządził, że tę kwestię później uregulowano. Otóż pewien wikary na podstawie upoważnienia proboszcza błogosławił małżeństwo bez uprzedniego kontraktu cywilnego. Policja go aresztowała, później nałożyła grzywny na proboszcza i wikarego. Biskupi w roku 1949 w związku z tym incydentem zastrzegli sobie dawanie pozwolenia na błogosławienie małżeństw bez kontraktu cywilnego, wychodząc z założenia, że biskupów policja nie aresztuje. Ostatecznie problem rozwiązano 1955 roku, w którym uchylono ustawę o obligatoryjności kontraktów cywilnych. Otwarcie Austrii na świat — zaakcentował Profesor — i to, że w państwach sąsiedzkich jest obowiązek cywilnych kontraktów, pojawia się problem duszpasterski, gdyż wielu emigruje do Austrii by ominąć prawo własnego kraju i tu zawierają związki małżeńskie.

Ks. prof. R. Sobański zapytał, jak wysokie są obowiązkowe świadczenia wiernych, gdy ktoś deklaruje się jako wierzący. W odpowiedzi Prelegent stwierdził, iż od 100 szylingów podatku do kasy kościelnej ma wpłynąć 1,25.

Z kolei ks. dr. J. Łapiński zauważył, że skoro te obowiązkowe świadczenia są często powodem tego, że ludzie deklarują się jako niewierzący, by nie płacić. W związku z tym, czy nie lepiej byłoby zrezygnować z owego źródła dochodu, skoro są jeszcze inne? Ks. prof. Parhammer przyznał, że rozwiązanie finansowe austriackie nie są idealne. Trzeba jednak zauważyć, że potrzeby Kościoła są również duże i trudno zrezygnować z tego źródła. Brak kapłanów, konieczność zatrudniania osób świeckich powoduje zwiększenie tychże wydatków. Ponadto ten system świadczeń ma również swoje plusy, bo mobilizuje wiernych do aktywności. Czują się współodpowiedzialni za Kościół. Dla porównania telekomunikacja w Austrii z powodu niepłatności zaskarża 12% użytkowników, tymczasem spraw kościelnych z powodu nieuiszczenia należności jest 4%.

Spotkanie z ks. prof. H. Parhammerem zakończył ks. doc. J. Syryjczyk składając podziękowanie za pożyteczny i konstruktywny wykład. Mówca wyraził także nadzieję i życzenie iż nie było to ostatnie spotkanie z Gościem z Salzburga. Podziękował również ks. prof. Sobańskiemu za tłumaczenie a uczestnikom za ich obecność.

Ks. H. Stawniak SDB

### WYKŁAD PROF. SEBASTIANO TAFARO

W listopadzie 1990 roku gościł w Warszawie Profesor Sebastian Tafaro, dyrektor Instytutu Prawa Rzymskiego Uniwersytetu w Bari. W dniu 20. 11. 1990 r. na wspólnym posiedzeniu Zakładu Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Warszawskiego i Katedry Prawa Rzymskiego Akademii Teologii Katolickiej prowadził on seminarium nt. *Pubertus i viripotens jako określenia dojrzałości w prawie publicznym i prywatnym*. Następnego dnia prof. S. Tafaro wygłosił wykład do licznie zgromadzonych pracowników naukowych i studentów Wydziału Prawa Kanonicznego ATK. Wykład z języka Włoskiego tłumaczył ks. dr Wiesław Kiwior. Przed wykładem Dziekan Wydziału ks. doc. dr hab. Julian Kałowski powitał zebranych i w krótkich słowach przedstawił sylwetkę naukową prof. S. Tafaro.

Tematem wykładu był *Dług i ochrona strony słabszej w kontrakcie*. W doktrynie podkreśla się zawsze wielki formalizm rzymskich aktów prawnych, ich sztywność, co powodowało, iż brak było miejsca na swobodne regulowanie długo wynikającego z kontraktów. Tymczasem dzięki działalności prawników z epoki Pryncypatu sztywność ta została przewyżczona, co widać z licznych przykładów. W szczególności można prześledzić to rozpatrując dwie grupy zagadnień, a mianowicie: regulowanie wysokości długu oraz konsekwencje niewypełnienia zobowiązania czyli to, co obecna doktryna nazywa odpowiedzialnością kontraktową.

Przykładem formalnej odpowiedzialności w prawie rzymskim są zobowiązania wynikające ze stypulacji (kontraktu słownego), z której dłużnik musi świadczyć to, co zostało wypowiedziane, choćby towarzyszące okoliczności nakazywały zmniejszenie, ograniczenie długu. Jurysci Pryncypatu starali się jednak ograniczyć odpowiedzialność do *id quod interest*, łagodząc tym samym odpowiedzialność dłużnika ze względu na towarzyszące okoliczności.

Doniosłym osiągnięciem jursprudencki rzymskiej jest również wypracowanie zasad odpowiedzialności kontraktowej. Reguła sformułowana prawdopodobnie przez Sabinusa w jego *Iuris civilis libri tres* głosiła, iż dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za każde niewypełnienie zobowiązania, bowiem nie odpowiada ani za *casus*, ani za *vis maior*. Ponosi on odpowiedzialność jedynie za zawinione niewy-